



Wibrys i Trufla

Chodzenie przy nodze

Na początku należy podjąć decyzję, z której strony będzie chodził nasz pies. Chodzenie przy lewej i prawej nodze są dla psa zupełnie innymi zadaniami, dlatego ważna jest konsekwencja. Jeżeli myślimy o uprawianiu sportów z naszym psem, lepiej nauczyć go chodzenia przy lewej nodze, ponieważ jest to wymagane w regulaminach większości psich sportów. Natomiast w życiu codziennym bardziej praktyczne jest nauczenie psa chodzenia przy prawej nodze. Dzięki temu przy ruchu prawostronnym możemy oddzielić psa naszym ciałem od mijanych na ulicy rozproszeń. Możliwe jest oczywiście nauczenia psa chodzenia przy obu nogach na dwa różne hasła.

Etap 1 – ruszanie z pozycji

Trening rozpoczynamy w spokojnym miejscu. Prosimy psa o zajęcie pozycji przy nodze (jeżeli został już nauczony tego hasła) lub ustawiamy się przy psie w taki sposób, aby jego przednie łapy znajdowały się w jednej linii z naszymi nogami. Trzymając smakołyk w zamkniętej prawej dłoni (powinna to być ta dłoń, z której strony uczymy psa chodzić przy nodze), interesujemy nim psa wyciągając zamkniętą dłoń przed jego nos, po czym płynnym ruchem zabieramy rękę na wysokość klatki piersiowej i wykonujemy pierwszy krok do przodu. Pies zainteresowany smakołykiem ruszy idąc przy naszej nodze. Pamiętajmy, aby chwalić psa słownie za to zachowanie („super”, „dobry pies”, „ekstra”, „brawo”), po czym po kilku tak przebytych krokach nagradzamy go smakołykiem z dłoni. Przygotowujemy kolejny smakołyk i wykonujemy kolejnych kilka kroków. Jeżeli pies odchodzi lub się rozprasza to wracamy do punktu startu – ustawiamy się przy psie i rozpoczynamy ćwiczenie od początku, zmniejszając ilość kroków, po których nagradzamy psa. Na zakończenie każdego ćwiczenia możemy kucnąć przy psie, pogłaskać go i wydać kilka smakołyków. Następnie wykonujemy kolejnych kilka powtórek.

Etap 2 – dodawanie hasła słownego

Jeżeli pies płynnie wykonuje przy naszej nodze już kilka kroków, możemy zacząć dodawać hasło słowne. Mówimy „noga” lub „równaj” tuż przed naszym pierwszym krokiem i oczywiście chwalimy psa słownie za podążanie przy nodze. Po kilku krokach wydajemy smakołyk, ponownie mówimy wcześniej wybrane hasło i idziemy kolejnych kilka kroków. Kończąc ćwiczenie wydajemy hasło zwalniające, czyli np. „koniec”, chowamy przysmaki, ręce opuszczamy wzdłuż tułowia i nie zwracamy uwagi na psa. Po pewnym czasie pies zrozumie, że hasło „koniec” oznacza zakończenie zadania i że



Wibrys i Trufla

niczego od niego już nie oczekujemy. Pamiętamy, żeby kończyć ćwiczenie w momencie, kiedy pies jest na nas skupiony!

Etap 3 – wydłużanie dystansu

Stopniowo przechodzimy z psem coraz dłuższy odcinek. Robimy to zwiększając ilość kroków, po których wydajemy smakołyk w sposób nieliniowy, tzn. robimy z psem 4 kroki, następnie 2, potem 5, 7, 3, 8 itd., dzięki czemu psu trudniej będzie przewidzieć, po ilu krokach może spodziewać się nagrody i łatwiej będzie mu ich robić coraz więcej. W trakcie ćwiczeń wykonujemy również delikatne zakręty czy zawracanie. Jeżeli pies chodzi przy naszej prawej, nodze to w momencie skrętu w prawo powinniśmy przyspieszyć, a przy skręcie w lewo zwolnić i poczekać chwilę na psa. Stopniowo wplatamy coraz więcej kroków do wykonania pomiędzy smakołykami. Pamiętajmy o chwaleniu psa za podążanie przy naszej nodze, pomiędzy wydawaniem smakołyków. Dzięki temu będzie wiedział, że robi to, czego od niego oczekujemy. Gdy pies przechodzi płynnie przy nodze odległość 15-20 kroków, to możemy przejść do kolejnego etapu.

Etap 4 – dodawanie rozproszeń

Trenując w trudniejszych warunkach, przy rozproszeniach, dobrze jest początkowo trzymać psa na smyczy. Jeżeli uczymy psa chodzenia przy prawej nodze, wtedy smycz trzymamy w lewej ręce, a smakołyki w prawej. Smycz powinna być luźna i zwisać pomiędzy nami a psem i mieć kształt litery „U” (nie za nisko, żeby nie plątała się psu pod łapami). Ćwiczenie wykonujemy tak jak w poprzednim etapie, ale w różnych miejscach – w parku, przechodząc przez przejście dla pieszych, idąc po chodniku. Dodając rozproszenia obniżmy też początkowo nasze wymagania – chwalmy i nagradzamy częściej, za mniejszą ilość kroków, stopniowo wydłużając ten dystans. Pies ma prawo mieć tutaj na początku trudności i nie wykonywać ćwiczenia tak płynnie, jak to się działo w spokojniejszych warunkach.